

WYSŁANE PRZEZ

Irmgard

ON

07.06.2013

★ ★ ★ ★ ★

Keine Stimmen

Uratujcie Burghilde... i kanapkę z Nutellą!



Przedstawiamy obóz rycerski, który odbył się w ruinach.

Artykuł ten pochodzi z czasopisma „Forum” i został załączony w formie PDF.

Obóz letni - obóz rycerski

Ubierać się jak rycerze, mieszkać jak rycerze, zachowywać się jak rycerze i bohatersko ratować damę zamekową, tak jak to robią rycerze. Wszystko to przeżyliśmy podczas nieco innego obozu letniego zorganizowanego przez grupę młodzieżową ETG Erlen.

Wszystko zaczęło się w zupełnie zwyczajny niedzielny poranek podczas nabożeństwa. Na oczach całej wspólnoty nasza urocza damulka o imieniu Burghilde została porwana przez przeważające siły czarnych rycerzy. Przerażony król musiał bezradnie przyglądać się tej scenie. Wykorzystał jednak tę okazję i ogłosił nabór nowych giermków. Zaproponował im szkolenie na rycerzy. W zamian za to wymagał jednak od każdego gotowości do ryzykowania życia w imię wyzwolenia Burghilde.

Odbudowa ruiny

W tych warunkach latem 2004 roku rozpoczęliśmy nasz program SOLA z udziałem około 30 dzieci i nastolatków.

Już w czwartek rano wyruszyliśmy wraz z nastolatkami do naszej ruiny (rozbiliśmy w niej namioty), gdzie odbyliśmy szkolenie rycerskie. Dzięki uprzejmości gospodarzy mogliśmy podczas obozu korzystać z ruiny Nünegg w Lieli (LU) – z przepięknym widokiem na jezioro Baldeggersee – na nasze potrzeby.

Czwartek i piątek spędziliśmy na adaptacji ruiny. W wciąż dobrze zachowanych fundamentach wybudowaliśmy kuchnię, łazienkę oraz różne sypialnie, każda z dwoma piętrami dla dziewcząt i chłopców. Rozwiązanie to sprawdziło się całkiem dobrze. W strzelnicach umieściliśmy belki i przykryliśmy je płytami szalunkowymi. Tam, gdzie nie było innego wyjścia, zastosowaliśmy podpory budowlane (Stipper). Prace budowlane były bardzo pracochłonne i wyczerpujące. Do transportu materiałów potrzebowaliśmy małej ciężarówki, której oczywiście nie można było zaparkować bezpośrednio przed wejściem do ruiny...

Początek obozu

W sobotę przybyli młodszy gienkowie, aby dzielnie wspierać nas w naszym przedsięwzięciu. Dzięki kilku drobnym elementom wyposażenia obozowego nasza ruina zyskała ostatni szlif i można było rozpocząć szkolenie na rycerza. Pierwszym tematem szkolenia było: „Jak orientować się w ciemności” (rodzaj nocnej gry terenowej).

Szkolenie na rycerza

Niedziela

W niedzielę rano uczestniczyliśmy w nabożeństwie. Po orientacyjnym biegu połączonym z odkrywaniem okolicy popołudnie upłynęło na warsztatach, podczas których wczuliśmy się w świat zawodów rycerskich. Można było wykonać korony i welony dla księżniczki, łuk i strzały dla łowcy, sztandar i herb dla naszego zamku, różne instrumenty dla minstreli, a także czapkę z dzwoneczkami dla błazna. Wieczorem bawiliśmy się w „Stöckle”. Ta gra stała się naszą ulubioną zabawą na resztę tygodnia!

Poniedziałek

Mając zawsze na uwadze cel, jakim było uwolnienie Burghilde pod koniec tygodnia, rozpoczęliśmy próbę generalną. W tej grze terenowej zadaniem było zdobycie w różnych małych zabawach materiałów na nosidło dla naszej uroczej księżniczki. Dopiero po całkowitym złożeniu tronu mogliśmy uwolnić naszą „księżniczkę do ćwiczeń”. Po południu, dla odprężenia, mieliśmy okazję wykonać kolejne instrumenty, malować obrazki prawdziwym węglem, tworzyć pasy oraz odlewać z cyny monety i inne przedmioty. Na zakończenie dnia ćwiczyliśmy w kolejnej nocnej zabawie podpalanie zamków przeciwników. Później, wyczerpani, jeden po drugim zapadaliliśmy w sen w naszych niebiańskich łóżkach w zamkowych komnatach.

Wtorek

Wtorek rozpoczął się turniejem rycerskim, podczas którego ćwiczyliśmy kolejne rycerskie umiejętności. Obejmowały one posługiwanie się lancą, zmierzenie sił w rzucie pniem drzewa, wbijanie gwoździ, zręczność podczas pokonywania mydłanego toru itp. Po południu wyruszyliśmy w drogę do innego rodzaju rycerskiego, aby poprosić tam o wsparcie w naszym niebezpiecznym przedsięwzięciu. Jakże wielkie było jednak rozczarowanie, gdy po czterech godzinach marszu zastaliśmy jedynie opuszczoną ruinę. Postanowiliśmy zrobić sobie przerwę i rozbić obóz na naszych przyniesionych „plandekach” po drugiej stronie jeziora.

Środa

O świcie pośpiesznie ruszyliśmy w drogę powrotną, nie mogąc jednak powstrzymać się od ponownego porządnego umycia się w kąpielisku nad jeziorem. Wyraźnie wypoczęci i orzeźwieni rozpoczęliśmy ostatnie podejście z powrotem do naszego zamku. Jednak nikt nie spodziewał się tego, co nas tam czekało. Nasza ruina została zajęta przez obcych rycerzy. Nie mieliśmy wyboru: musieliśmy walczyć, aby odzyskać nasz zamek. Uzbrojeni w szybko zbudowany taran i balony z wodą, szturmowaliśmy zamek. Zacięta walka ciągnęła się w nieskończoność! Świeżo wykąpani, jak byliśmy, zostaliśmy oblani syropem, wodą, mąką i trocinami. Jednak w końcu nam się udało. Wszyscy obcy rycerze zostali zmuszeni do ucieczki lub związani i zakneblowani, a następnie wzięci do naszego aresztu. Cały zamek trzeba było ponownie uporządkować, a zanim wszyscy znów byliśmy w miarę czysti, wieczorne słońce już na nas świeciło i mogliśmy po raz kolejny cieszyć się naszym zasłużonym snem.

Czwartek

Rano zadowoliliśmy się warsztatami, podczas których robiliśmy hełmy rycerskie, odlewaliśmy ołów, oprawialiśmy nasze Biblie itp. Aż po południu po raz ostatni przygotowywaliśmy się do zbliżającego się wyzwolenia. Graliśmy w coś w rodzaju gry w piłkę z ogniem, ale w małym wąwozie. Cztery stacje prowadziły przez tor z mydła i małą kolejką linową. Piłka była rozgrywana w dość wyschniętym korycie rzeki.

Piątek

W piątek rano nasi zwiadowcy donieśli, że znaleźli ślad Burghilde. Oczywiście natychmiast ruszyliśmy w drogę, która rzeczywiście doprowadziła nas do Burghilde. Była ona jednak przykuta do drzewa tysiącem zamków. Rozpoczęła się największa bitwa całego rycerskiego okresu. Walczyliśmy pędzlami i farbą. Trzeba było odebrać czarnym rycerzom wszystkie klucze, aby nasza biedna Burghilde i jej kanapka z Nutellą mogły wreszcie zostać uwolnione. Po zakończeniu pracy nastąpił triumfalny powrót do naszego zamku. Tam rozpoczęliśmy przygotowania do wielkiego balu rycerskiego, który miał się odbyć wieczorem. Po uroczystej kolacji i wspaniałej rozrywce w postaci tańca, śpiewu i przedstawienia teatralnego spełniło się nasze największe marzenie. Każdy giermek został pasowany przez króla na rycerza.

Sobota

Ponieważ nasza misja została wypełniona, a na każdego nowo mianowanego rycerza czekało zadanie w jego ojczyźnie, postanowiliśmy zwinąć nasze obozowisko i wrócić do domu. I jeśli nie umarł, to każdy rycerz nadal dzielnie służył tam swojemu królowi.

Codienne życie rycerzy - role

W naszym zamku nie mogło oczywiście zabraknąć króla, mnicha i błazna. Od czasu do czasu odwiedzał nas kupiec, który przywoził ze sobą wybór słodczy.

Duchowni

Zadaniem mnicha zamkowego było zwoływanie co wieczór rycerzy i opowiadanie im fragmentu jakiejś historii. Inni wykształceni rycerze wyjaśniali ją następnie bardziej szczegółowo. Tematem duchowym na czas modlitwy i ciszy była dla nas Księga Jozuego. Podobnie jak Jozue, my również jesteśmy rycerzami Boga i walczymy w imieniu króla dla niego i jego królestwa. Musimy trenować i nieustannie na nowo pytać o Jego wolę.

Duch zamku

W naszym zamku codziennie odwiedzał nas duch zamkowy, który każdego dnia niezauważenie wykonywał jakieś zadanie. Tak więc pewnego razu wszystkie krany zostały ozdobione wstążkami prezentowymi, kwiaty zdobiły nasz dziedziniec, a raz nawet ktoś został zamknięty w toalecie. Każdego wieczoru omawialiśmy nasze obserwacje i zgadywaliśmy, kim mógłby być ten duch...

Opowieść na dobranoc

Tuż przed snem, przy romantycznym blasku ogniska, mogliśmy rozkoszować się opowieścią. W ten sposób przygody błazna Tilla Eulenspiegla towarzyszyły nam w drodze do rycerskiego snu.

Jesteś zainteresowany?

Jeśli chcesz uzyskać więcej informacji, otrzymać płytę DVD SOLA lub jakiegokolwiek wskazówki, skontaktuj się z nami: www.etg-buchwiesen.ch

Obóz rycerski

Obóz rycerski

Bibliografia



- **Treść i zdjęcie:** „Forum Kind”, nr 3/06, strona 17. Obóz letni 2004 w ruinach, ETG Erlen.

© Copyright www.forum-kind.ch

- **Autorka:** Anja Höneisen

Weitere Informationen

Tagi

Rycerz
Ruina
Forum
Artykuł
Magazyn

Liczba uczestników

Brak dostępnych danych.

Biblia

Brakuje tej informacji.

Czas trwania

Brak danych.

Materiał

Brak

Pobieranie plików

Plik do pobrania dostępny

KI Generierter Inhalt

Zawartość

Tagi

Liczba uczestników

Biblia

Czas trwania

Materiał